

Przed posiedzeniem Doradcze gó Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego

L. Breżniew i A. Kosygin na czele delegacji ZSRR

Gheorghiu Dej przewodniczącym delegacji RRL

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje: w sobotę wieczorem opuściła Moskwę delegacja radziecka udająca się do Warszawy na obrady Doradcze gó Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego. W skład delegacji wchodzą: I

sekretarz KC KPZR L. I. Brežniew, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. N. Kosygin, sekretarz KC KPZR, J. W. Andropow, minister Obrony ZSRR marszałek R. J. Malinowski i minister Spraw Zagranicznych ZSRR, A. A. Gromyko.

A. Gromyko odwiedzi w marcu

LONDYN

LONDYN (PAP) — Poda- no tu oficjalnie do wiadomości, iż minister Spraw Zagranicznych, A. Gromyko, uda się z wizytą do Londynu 16 marca jako gość rzędu brytyjskiego.

Jak wiadomo, w grudniu ub. roku przyjął on zaproszenie przesłane mu przez ministra Spraw Zagranicznych W. Brytanii, by odwiedzić Angię w marcu 1965 roku.

W Malezji

Koncentracja sił zbrojnych

W. Brytanii

LONDYN (PAP) — W. Brytanii skoncentrowała na wodach oznajmujących Malezję flota składająca się z 35 okrętów wojennych, w skład której wchodzą m. in. trzy lotniskowe, kilka okrętów podwodnych, fregaty oraz stacjonujące min. — pięć niedźwiedzi brytyjskich „Sunday Times”. Brytyjskie siły zbrojne w tym rejonie osiągnęły liczbę 50 tys. żołnierzy i oficerów. Skoncentrowano również rekordową liczbę bombowców i myśliwców.

Dziennik w korespondencji wizowej z Singapur pisał, że brytyjskie eskadron lotniczy połecano niszczenie indonezyjskich punktów oporu, z których Indonezja mogłaby jakoby zaatakować Malezję.

Odnaleziono zwłoki

B. Ponomariewa

MOSKWA (PAP) — 60-latek sekretarz KC KPZR Borys Ponomariew odznaczony został Orderem im. Lenina za zasługi dla partii komunistycznej i państwa radzieckiego.

Odnaleziono zwłoki siedmiu członków załogi „Nysy”

SZCZECIN (PAP) — 15 km. na wybrzeżu Norwegii w okolicach Stavanger odnaleziono ciała 7 osób. Przypuszczało się to zwłoki członków załogi zaginionego statku MS „Nysa”.

Polska Zegluga Morska podjęła starania o sprowadzenie zwłok do Szczecina.

Zamach na premiera Burundi

WASZYNGTON (PAP) — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Usumbura, podał, iż w piątek dokonano zamachu na premiera królestwa Burundi, Pierre Ngendandumwe. Został on zamordowany w momencie gdy odszedł szpital w Usumbura, gdzie odwiedził swoją żonę, która urodziła dziecko.

Warto przypomnieć, iż w sierpniu 1961 roku zamordowany został następca tronu królestwa Burundi, książę Louis Rwagasore, który wówczas pełnił stanowisko szefa rządu. W związku z uzyskał 1 lipca 1962 r.

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

rundi.

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kwadratowych i ludność 2.600 tysięcy. Stolica kraju Usumbura, liczy 50 tys. mieszkańców. Niepodległość

tym zamachem skazano na śmierć i stracono 5 osób w tym byłego ministra. Zostali oni powieszeni w styczniu 1963 roku.

Królestwo Burundi położone jest w Afryce wschodniej i wraz z sąsiadnią Republiką Rwanda, tworzyło do niedawna belgijskie terytorium powiatnicze Ruanda — U-

Burundi ma obszar 27.831 km kw

ROZKAZ ministra Obrony Narodowej

ZOŁNIERZE!

W 20-lecie wyzwolenia bohaterów stolicy naszej Olszyny przez 1 Armię Wojska Polskiego w ramach wielkiej radzieckiej ofensywy niosjącej wyzwolenie ziemiom polskim po Odre, Nysę Łużycką i Bałtyk, czekamy braterstwo naszych ludowych żołnierzy, którzy swymi zwycięstwami bojowymi nad Wisłą zapoczątkowali okres największej chwały oriona polskiego, uwieńczonej dzisiaj w ostatniej zwycięskiej fazie wojny z hitlerowskim narodem. Wyrażamy jednocześnie niezapomnianą wdzięczność naszemu społeczeństwu narodowi Zadruku Radzieckiego i jego żołnierzom, których wkład w dziele naszego wyzwolenia i krew w imię tej sprawy przekazana zasługowały na uwagę polsko-radzieckie braterstwo broni.

Działa po dwudziestu latach, gdy Warszawa odbudowana z ruin i szkód ofiarowanych wysiłkiem całego narodu kwitnie znów pełna życia, naszym żołnierzom zadane jest robić wszystko, by jak najlepiej stworzyć umacnianie naszej ludowej obronności i rozwijanie braterstwa broni Ludowego Wojska Polskiego z Armią Radziecką i wszystkimi armiami socjalistycznymi dla dobra pokój, postępu i socjalizmu.

Minister Obrony Narodowej
Marian Spychalski
marszałek Polski

20-lecie wyzwolenia stolicy

Ciąg dalszy ze str. 1

Przypominając dni wrześniowe katastrofy, a następnie tragiczne lata okupacji hitlerowskiej i sekretarza KW PZPR podkreślił, że ludność Warszawy była jej najwierniejszym obrońcą.

Od pierwszych chwil przyswiercania życia miasta silna napędowa było głębokie przekonanie każdego Polaka-patriota, że Warszawa musi być odbudowana, był zapal powracających mieszkańców stolicy, był kierowniczy udział partii robotniczej w rozwiązyaniu skomplikowanych problemów znacznej stolicy. Tytułe członków partii wzięły wówczas na siebie najcięższe obowiązki, wypełniały najtrudniejsze zadania.

W 20 rocznicę wyzwolenia stolicy – stwierdził dalej mówca – cieśnimy pamięć tych, którzy walczysz o wolność tego miasta przeciw hitlerowskiemu narodom. Warszawska Nike – symbolizująca ich bohaterstwo – oddaje im hołd. 3 maja 1945 r., w 20 rocznicę bezwarunkowej kapitulacji III Rzeszy położony kamień węgielny pod pomnik zwycięstwa. Stanie on w Warszawie. Odsłonięty zostanie w 1966 r., zamkniętym obchody jubileuszu 1000-lecia państwowości polskiej.

Z kolei przewodniczący delegacji zagranicznych przekazują braterskie pożdrojenie mieszkańców Warszawy oraz życzą dalszych sukcesów w rozbudowie miasta. Zebrani przyjmują po szczególne występienia serdeczną owację.

Marszałek lotnictwa ZSRR S. Rudenko przekazał na wieść mieszkańców stolicy serdeczne pożdrojenie od żołnierzy radzieckich – uczestników walk o wyzwolenie Warszawy.

Z użuciem ogromnej zadofii – my – uczestnicy wyzwolenia Warszawy – dziękujemy was, drodzy przyjaciele, za prawdziwe braterskie spotkanie, które głęboko przeżywamy. Widzimy w tym jeszcze jedna dobrą przesądową niewzruszoną przyjaźń polsko-radziecką – powiedział marszałek lotnictwa ZSRR.

Rocznica wyzwolenia Warszawy, która tak uroczyście obchodzi obecnie cały naród polski, jest także bliska sercom ludzi radzieckich. Jest to nasze wspólnie świętowanie. Wraz z wasi cieszymy się z waszych ogromnych sukcesów w rozbudowie i rozbudowie niemal całkowicie zniszczonej przez okupantów Warszawy.

Wracającym do stolicy Polaki w styczniu 1945 roku oddziałom radzieckim i polskim Warszawa ukazała się jako miasto ruin i zgłębie.

Minęło 20 lat. Dziś, gdy chodzimy szerszymi ulicami ludnej, pełnej czasu i piękna Warszawy ogarnia nas uczucie wielkiej radości.

Koncząc swe przemówienie marszałek Rudenko wniósł okrzyk na cześć niewzruszonej przyjaźni radziecko-polsczej, braterstwa broni między Wielkim Piastem i radzieckimi闩ami zbrojnymi, na cześć pokoju i sojuszmu.

W imieniu Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR, Rady Delegatów Ludu Pracującego i wszystkich moskwińców W. Promislow przekazał mieszkańcom naszej stolicy serdeczne, braterskie pożdrojenie i najlepsze życzenia sukcesów w budownictwie socjalizmu.

Razem z wasi, drodzy polscy przyjaciele – stwierdził – ta chłubna rocznica obchodzi ludzie radzieccy jako świętą przyjaźni i braterstwa, siedemnastoletnie obicie przelana krwią we wspólnej walce o wyzwolenie Warszawy o barbarzyńskiego wroga, o zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami.

Lączy nas również braterstwo kinowe, wspólna walka o zbudowanie nowego, światowego społeczeństwa – socjalizmu i humanizmu. Nigdy dotąd w historii stosunki między naszymi krajami nie były tak bliskie i braterskie jak obecnie.

Pogłębiając się i rozwierając przyjaźń między naszymi narodami – to rezultat madrej polityki Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Jednym z dobitych przejawów tej przyjaźni są stale rozwijające się i umacniające więzy między naszymi stolicami.

Moskwińcy i warszawiacy zajęci są pokojową tworzącą pracą. Wolna jest nam niepotrzebna. Chcemy żyć w pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami, budować i rozwijać nasze miasto w imię dalszej poprawy życia i dobrobytu naszyczących. Uzysnymy wszystko, by zapewnić pokój naszym narodom, rozbudowę, rozwój i rozkwit naszym krajom i naszym stolicom.

W imieniu miasta Pragi A. Krczek przekazał mieszkańcom Warszawy serdeczne, braterskie pożdrojenie i życzenia. Mowa podkreślił wielkie bohaterstwo i ofiarowość narodu polskiego, a zwłaszcza mieszkańców stolicy w walce o wyzwolenie spod hitlerowskiej okupacji.

A. Krczek podkreślił również znaczenie współpracy między Warszawą a Pragą, wymiana doświadczeń w dziedzinie bu-

downictwa, produkcji, kultury, nauki i edukacji pomogła w rozwiązywaniu szeregu konkretnych problemów obu miast. Szadzmy – oświadczył mówca – że dotychczasowe kontakty były pozytywne i że wzajemne stosunki należy nadal pogłębić.

Przedstawiciel Pragi potepił zamiar rządu moskiewskiego przedawnienia w maju br. delegacji w NRD hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Pozdrawiając Warszawę w imieniu ludności stolicy NRD M. Werner oświadczył m. in. kiedy przed 20 laty okryta chwała Armia Radziecka wspólnie z oddziałami Wojska Polskiego i wspierając bohateriskim oporem narodu polskiego przeciwnik fałszywym Hitlerowi – wyzwoliła Warszawę, zwycięstwo było równoczesne poczatkiem ofensywy, która wywołała całą Polskę, a następnie naród niemiecki od tytanów faszystowskich.

Mówca podkreślił następnie, że podczas, gdy NRD prowadzi konsekwentną politykę pokojowego współistnienia, odpierając i poruszając – drugie państwo niemieckie – zachodnio-niemieckie Republika Federalna co raz brutalniej przesadza do obrotu, zbrojeni atomowych i przygotowuje wojny.

Kiedy militarny zatrudniony zwrócił się do mówcy, mówca podkreślił, że podczas, gdy NRD prowadzi konsekwentną politykę pokojowego współistnienia, odpierając i poruszając – drugie państwo niemieckie – zachodnio-niemieckie Republika Federalna co raz brutalniej przesadza do obrotu, zbrojeni atomowych i przygotowuje wojny.

Wszystko co zostało powiedziane, mówca podkreślił, jest do rozszerzenia i powtarzania na trzy kategorie: 1) zakłady, które należy rozwijać; 2) zakłady niezbędne, takie których działalność należy utrzymać na obecnym poziomie; 3) zakłady, które należy częściowo lub całkowicie przenieść z terenu Warszawy. Pomoże to rozwiązać szereg problemów gospodarki warszawskiej – problem fluktuacji kadry, dyscypliny pracy i innych związków, występujących w związku z niedoborem siły roboczej.

Dla stolicy problem braku siły roboczej – zjawisko występujące tu od lat – będzie również centralnym zagadnieniem w zblizającym się planie 5-letnim. Np. w r. ub. w budownictwie braku było do pełnego stanu zatrudnienia 3 tys. robotników. W 1964 r. do pracy w Warszawie dojechało 140 tys. osób.

Według wstępnych założeń rozwijających stolicę musiaby zatrudnić dodatkowo ok. 80 tys. osób. Przyrost siły roboczej wyniesie w tym czasie jedynie 21 tys. osób. Wynika z tego, że w przyszym 5-letniu do Warszawy powinno przenieść się ok. 60 tys. ludzi, a licząc razem z rodzinami – co najmniej 120 tys. osób.

Istnieją dwie możliwości, dwie drogi: pierwsza – w pewnym sensie tradycyjna – polegająca na zapewnieniu dodatkowej siły roboczej drogą migracji. Droga druga – o oparcie planów rozwojowych Warszawy na naturalnym przyroście siły roboczej.

Migracja pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, komunikacji miejskiej, usług komunalnych. Wiemy, że im większe miasto tym większe są nakłady inwestycyjne na osiedlenie jednego mieszkańca. Obliczono np., że w Warszawie koszty osiedlenia są ok. 2 razy wyższe niż w mieście 100-tysięcznym. Tak więc z punktu widzenia rachunku ekonomicznego – jest to zasadna obowiązująca w naszej gospodarce – powiększenie migracji do Warszawy wydaje się nieuzasadnione. Musimy dążyć do tego, by uzyskać jak największe e-

dukty dla naszych mieszkańców.

Istnieją dwie możliwości, dwie drogi: pierwsza – w pewnym sensie tradycyjna – polegająca na zapewnieniu dodatkowej siły roboczej drogą migracji. Droga druga – o oparcie planów rozwojowych Warszawy na naturalnym przyroście siły roboczej.

Migracja pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, komunikacji miejskiej, usług komunalnych. Wiemy, że im większe miasto tym większe są nakłady inwestycyjne na osiedlenie jednego mieszkańca. Obliczono np., że w Warszawie koszty osiedlenia są ok. 2 razy wyższe niż w mieście 100-tysięcznym. Tak więc z punktu widzenia rachunku ekonomicznego – jest to zasadna obowiązująca w naszej gospodarce – powiększenie migracji do Warszawy wydaje się nieuzasadnione. Musimy dążyć do tego, by uzyskać jak największe e-

dukty dla naszych mieszkańców.

Istnieją dwie możliwości, dwie drogi: pierwsza – w pewnym sensie tradycyjna – polegająca na zapewnieniu dodatkowej siły roboczej drogą migracji. Droga druga – o oparcie planów rozwojowych Warszawy na naturalnym przyroście siły roboczej.

Migracja pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, komunikacji miejskiej, usług komunalnych. Wiemy, że im większe miasto tym większe są nakłady inwestycyjne na osiedlenie jednego mieszkańca. Obliczono np., że w Warszawie koszty osiedlenia są ok. 2 razy wyższe niż w mieście 100-tysięcznym. Tak więc z punktu widzenia rachunku ekonomicznego – jest to zasadna obowiązująca w naszej gospodarce – powiększenie migracji do Warszawy wydaje się nieuzasadnione. Musimy dążyć do tego, by uzyskać jak największe e-

dukty dla naszych mieszkańców.

Istnieją dwie możliwości, dwie drogi: pierwsza – w pewnym sensie tradycyjna – polegająca na zapewnieniu dodatkowej siły roboczej drogą migracji. Droga druga – o oparcie planów rozwojowych Warszawy na naturalnym przyroście siły roboczej.

Migracja pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, komunikacji miejskiej, usług komunalnych. Wiemy, że im większe miasto tym większe są nakłady inwestycyjne na osiedlenie jednego mieszkańca. Obliczono np., że w Warszawie koszty osiedlenia są ok. 2 razy wyższe niż w mieście 100-tysięcznym. Tak więc z punktu widzenia rachunku ekonomicznego – jest to zasadna obowiązująca w naszej gospodarce – powiększenie migracji do Warszawy wydaje się nieuzasadnione. Musimy dążyć do tego, by uzyskać jak największe e-

dukty dla naszych mieszkańców.

Istnieją dwie możliwości, dwie drogi: pierwsza – w pewnym sensie tradycyjna – polegająca na zapewnieniu dodatkowej siły roboczej drogą migracji. Droga druga – o oparcie planów rozwojowych Warszawy na naturalnym przyroście siły roboczej.

Migracja pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, komunikacji miejskiej, usług komunalnych. Wiemy, że im większe miasto tym większe są nakłady inwestycyjne na osiedlenie jednego mieszkańca. Obliczono np., że w Warszawie koszty osiedlenia są ok. 2 razy wyższe niż w mieście 100-tysięcznym. Tak więc z punktu widzenia rachunku ekonomicznego – jest to zasadna obowiązująca w naszej gospodarce – powiększenie migracji do Warszawy wydaje się nieuzasadnione. Musimy dążyć do tego, by uzyskać jak największe e-

dukty dla naszych mieszkańców.

Istnieją dwie możliwości, dwie drogi: pierwsza – w pewnym sensie tradycyjna – polegająca na zapewnieniu dodatkowej siły roboczej drogą migracji. Droga druga – o oparcie planów rozwojowych Warszawy na naturalnym przyroście siły roboczej.

Migracja pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, komunikacji miejskiej, usług komunalnych. Wiemy, że im większe miasto tym większe są nakłady inwestycyjne na osiedlenie jednego mieszkańca. Obliczono np., że w Warszawie koszty osiedlenia są ok. 2 razy wyższe niż w mieście 100-tysięcznym. Tak więc z punktu widzenia rachunku ekonomicznego – jest to zasadna obowiązująca w naszej gospodarce – powiększenie migracji do Warszawy wydaje się nieuzasadnione. Musimy dążyć do tego, by uzyskać jak największe e-

dukty dla naszych mieszkańców.

Istnieją dwie możliwości, dwie drogi: pierwsza – w pewnym sensie tradycyjna – polegająca na zapewnieniu dodatkowej siły roboczej drogą migracji. Droga druga – o oparcie planów rozwojowych Warszawy na naturalnym przyroście siły roboczej.

Migracja pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, komunikacji miejskiej, usług komunalnych. Wiemy, że im większe miasto tym większe są nakłady inwestycyjne na osiedlenie jednego mieszkańca. Obliczono np., że w Warszawie koszty osiedlenia są ok. 2 razy wyższe niż w mieście 100-tysięcznym. Tak więc z punktu widzenia rachunku ekonomicznego – jest to zasadna obowiązująca w naszej gospodarce – powiększenie migracji do Warszawy wydaje się nieuzasadnione. Musimy dążyć do tego, by uzyskać jak największe e-

dukty dla naszych mieszkańców.

Istnieją dwie możliwości, dwie drogi: pierwsza – w pewnym sensie tradycyjna – polegająca na zapewnieniu dodatkowej siły roboczej drogą migracji. Droga druga – o oparcie planów rozwojowych Warszawy na naturalnym przyroście siły roboczej.

Migracja pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, komunikacji miejskiej, usług komunalnych. Wiemy, że im większe miasto tym większe są nakłady inwestycyjne na osiedlenie jednego mieszkańca. Obliczono np., że w Warszawie koszty osiedlenia są ok. 2 razy wyższe niż w mieście 100-tysięcznym. Tak więc z punktu widzenia rachunku ekonomicznego – jest to zasadna obowiązująca w naszej gospodarce – powiększenie migracji do Warszawy wydaje się nieuzasadnione. Musimy dążyć do tego, by uzyskać jak największe e-

dukty dla naszych mieszkańców.

Istnieją dwie możliwości, dwie drogi: pierwsza – w pewnym sensie tradycyjna – polegająca na zapewnieniu dodatkowej siły roboczej drogą migracji. Droga druga – o oparcie planów rozwojowych Warszawy na naturalnym przyroście siły roboczej.

Migracja pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, komunikacji miejskiej, usług komunalnych. Wiemy, że im większe miasto tym większe są nakłady inwestycyjne na osiedlenie jednego mieszkańca. Obliczono np., że w Warszawie koszty osiedlenia są ok. 2 razy wyższe niż w mieście 100-tysięcznym. Tak więc z punktu widzenia rachunku ekonomicznego – jest to zasadna obowiązująca w naszej gospodarce – powiększenie migracji do Warszawy wydaje się nieuzasadnione. Musimy dążyć do tego, by uzyskać jak największe e-

dukty dla naszych mieszkańców.

Istnieją dwie możliwości, dwie drogi: pierwsza – w pewnym sensie tradycyjna – polegająca na zapewnieniu dodatkowej siły roboczej drogą migracji. Droga druga – o oparcie planów rozwojowych Warszawy na naturalnym przyroście siły roboczej.

Migracja pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, komunikacji miejskiej, usług komunalnych. Wiemy, że im większe miasto tym większe są nakłady inwestycyjne na osiedlenie jednego mieszkańca. Obliczono np., że w Warszawie koszty osiedlenia są ok. 2 razy wyższe niż w mieście 100-tysięcznym. Tak więc z punktu widzenia rachunku ekonomicznego – jest to zasadna obowiązująca w naszej gospodarce – powiększenie migracji do Warszawy wydaje się nieuzasadnione. Musimy dążyć do tego, by uzyskać jak największe e-

dukty dla naszych mieszkańców.

Istnieją dwie możliwości, dwie drogi: pierwsza – w pewnym sensie tradycyjna – polegająca na zapewnieniu dodatkowej siły roboczej drogą migracji. Droga druga – o oparcie planów rozwojowych Warszawy na naturalnym przyroście siły roboczej.

Migracja pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, komunikacji miejskiej, usług komunalnych. Wiemy, że im większe miasto tym

Stanisław Ryszard Dobrowolski

MIASTO SZTANDAR

Kiedy w mroźny wieczór stycznowy słońce dało pełen czterdziestego piątego roku triumfalna nowina o wyzwoleniu udzielskiej stolicy lotem ptaka obiektów obozu jenieckiego Oflag II D Pomorza Zachodniego, gdzieś się znalazły po tragedii Powstania Warszawskiego podniecenie dłużo nie dawało nikomu zasnąć, radością rozpierało piersi.

RUDNO byłoby wówczas — myślę — znaleźć pośród nas obojętnych w tej sprawie, natomiast takich, co jak ja jali na tę wieść gwałtownego ścislenia dla wielu.

tak było chyba ze wszystkimi nami, jak ta duga i szeroka — wszędzie, dokąd tylko dotarła wtedy ta dobra nowina.

ledzieliszy, owszem, że zwycięskie pułtuskie Radzieckie i towarzyszące im polskie wkroczyły w ulice Warszawy, znając tylko gruzy i pogorzelska, bez rozwiliny więcej niż milionowego do awna miasta, że właściwie nie ma Warszawy, a przecież wiadomość o wyzwoleniu gruzów i pogorzelskich poruszyła bardzo z nas silniej niż cokolwiek bądź do-

każego zdwojonego? Tym samym to w dniu siedemnastego stycznia dziesięćset czterdziestego piątego rocznicy zabiły wszystkie polskie serca, to poruszenie?

Warszawa nie była chyba najpiękniejszym, ani najstarszym, najdostojniejszym miastem, jak Kraków, z polskich miast, to zaś, zawsze wydarło wrogowi, w ogóle nie przeszło już nawet miastem, ledwie okrutna

ewa z nim pamięta, po nim — żywym żywym i drogim. A przecież...

Gomułyka już od dawna, co najmniej od półwieku, symbolem, sztandarem spraw, pragnie dla każdego polskiego patriota mającego najwyższy, które odczane są najwybitniejszym szacunkiem nie tylko w Polsce, ale i

życie całego świata, by ludzie nie stracili

szczególnie miastem-bohaterem, którego lud

al wciąż nowe dowody swojego patriotyzmu i gorącego umiłowania swobody.

Od niej dostała imię pieśń, co przez

dzień niż sto lat była patriotyczna pobi

udem do walki narodu o wolność i druga, któ

re zaczynała się ebow "Miedzynarodówka" jedną

z najpopularniejszych pieśni rewolucyjnego

klanu narodowo-socjalistycznego nie tylko w Polsce.

Na nazwał niedźwiedź niemiecki poeta ro

matyczny, August von Platen, "polskim

imperialistą", a Wiktor Hugo w poemacie

"Jesień" — wreszcie "światła".

sala o niej Maria Konopnicka:

Na każdy dzień, na każdy czas

Ty nam jest domem ducha;

I żywy nam jest każdy twój głaz,

I każdy mówi, słucha...

Ba, z wierszy polskich poetów poświęconych nadwiślańskiej stolicy ułożyć by można księgi, jaką żadne inne miasto na świecie nie mogłoby się poszczęścić. To od czterech wieków, od czasów Jana Kochanowskiego, nie było chyba w Polsce poety, który by się do tej honorowej księgi nie wpisał.

Ten tradycyjnie już wzięty na siebie obowiązek prowadzenia w patriotycznej i rewolucyjnej walce, który okrył Warszawę nieśmiertelną chwałą, zobowiązując. I w ostatniej wojnie — to nie pusty fraze — nasze miasto z honorem wywiązało się z tradycyjnych obowiązków bohatera.

Toteż jego wyzwolenie przed dwudziestu laty i wszystko to, czego w nim dokonaliśmy przez następne lat dwadzieścia, ma wobec barbarzyństwa, jakiego ofiarą padła Warszawa, głęboki sens wymiaru historycznej sprawiedliwości — najgłębsze znaczenie moralne.

Rzeczywisty cud nad Wisłą, jakiego byliśmy nie tylko świadkami, ale i współtwórcami, musiał się stać, by ludzie nie stracili wiary w to, co się niegdyś zwykło nazywać imponerabiliem, w owe wyższe wartości, których symbolem i sztandarem stała się w roku swojej siedemsetletniej historii nasza dzisiejsza stolica.

Podwójny tegoroczny jubileusz powszechnie umiłowanej przez naród jego stolicy — rzeczywiście umiowanej, bo bez tego umiowania i za sto lat nie dźwignałaby się do nowego życia — ten jubileusz daje okazję do cennego rozwiazań i przypomnień, które każdego z nas do tego i owego zobowiązują.

Pamięć ludzka jest, jak głęboka studnia, w której mrokach toną z czasem największe znaczenia fakty przeszłości. Trzeba je stamtąd coraz to wydobywać dla nauki — i taki jest chyba sens wszelkich, jak tegorocznego, jubileuszów.

Spytał mnie ktoś niedawno, czy trzeba i czy w ogóle warto wspominać, czy nie jest to tendencja świadcząca o zbliżającej się starości. Owszem, bywa i tak. Ale rozumne oglądanie się za siebie, w przeszłość, jest jednym ze środków osiągnięcia dojrzałości.

Toteż trzeba nam dobrze przypatrzeć się przeszłości "syrenego grodu", w którego heroficznego dziejach skupiło się, jak w soczewce to wszystko, co stanowiło treść życia narodu polskiego — jego walki patriotycznej i rewolucyjnej i jego pracy, co jest sztandarem wiodącym nas w dzień jutrzyszys.

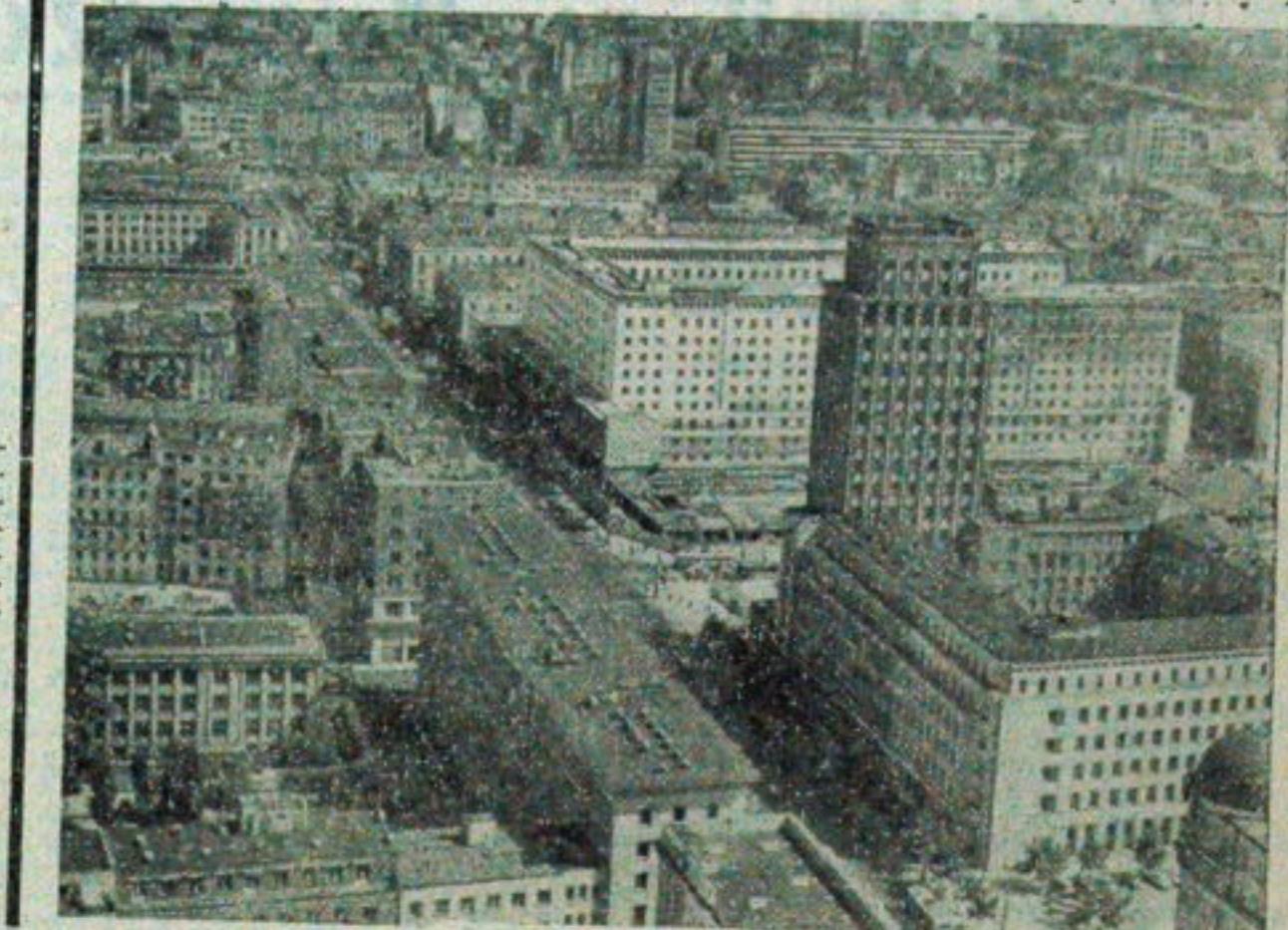
I choć to może dzisiaj brzmieć niezbyt nowoczesne, co kiedyś tam napisała Konopnicka —

Na każdy dzień, na każdy czas
Ty nam jest domem ducha

— to może jednak utrafiła tu w istotę rzeczy. Bo ostatecznie chodzi o treść, o ową istotę rzeczy, a nie o terminologię.

A treść jest prosta i nauka z siedemsetletnich dziejów stolicy Polski też nieskomplikowana. Trzeba tylko chcieć ją z owych dziejów wyciągnąć.

Wtedy bez trudu zauważać się, że na tym sztandarze, nad owym „domem ducha”, nad miastem, które tak nam bliskie i drogie, bo ocalone od zagłady, na jakie przeznaczyły je barbarzy, wypisane jest jedno z budzących nadzieję. Jedno z najpiękniejszych słów, jakie znaleźliśmy miliujący wolność ludzie — słowo „socjalizm”. I jego to zwycięstwo, tego socjalizmu, jest zwycięstwo Warszawy.



Około Placu Powstańców.

CAF — Fot. Miedza

Warszawa ma 700 lat...

LOSY MOSTÓW

Na 500 kilometrów swego biegu od źródeł, Wisła mija granicę Warszawy, którą opuszcza o 27 kilometrów dalej, przecinając miasto niemal dokładnie na dwie równe części. Rzeka mija tu po drodze 5 mostów (3 drogowe i 2 kolejowe), które spinają oba brzegi stolicy, liczącą dzisiaj prawie 1.250.000 mieszkańców. Te pięć warszawskich mostów nie jest już dzisiaj wyposażeniem wystarczającym dla miasta tak ruchliwego i rosnącego tak szybko, jak Warszawa. Ale — o tym za chwilę.

Szczerliwy Paryż z jego 32 mostami, szczytowymi, Londyn, którego 25 mostowych luków nad Tamizą zdają się być dowodem rzeczy trwających wiecznie... Warszawa — miasto, przez które w ciągu półtora wieku dziesięcioleci przechodziły obce armie i które w ciągu ostatnich 20 lat z góra pół wieku było w agonii, a przez kwartał nie istniało w ogóle — odbudowana na nowo w tym samym miejscu, gdzie usiłowały ją pogrzebać, przykuta już do dystansu wobec spraw, którym człowiek stara się zapewnić długowieczność.

Jej pierwszy most, wzniesiony sumptem królewskim w roku 1572, był na owe czasy jedną z najnowocześniejszych konstrukcji tego typu w Europie. Składał się z 22 przęseł, każde o rozpiętości 24 metrów i łącznej długości 500 metrów. Pretrwał 30 lat. Padł — jak i inne, następne drewniane dźwigiowe i tymczasowe mosty warszawskie — bądź od wiślanej fali, bądź od ognia położonego przez cofające się armie, bądź od pocisków artylerystycznych. Była to konstrukcja bardzo silna, której koszt wyniósł bażantkę na owe czasy sumę 100.000 „czterowanych” złotych polskich, co w przeliczeniu na obecne pieniądze wynosi około 50 milionów złotych. Nastabene — wzniesiony przed 15 laty w odległości niespełna 500 metrów od tego miejsca — stalowy most Śląsko-Dąbrowski kosztował tylko 40 milionów złotych. Streszcza się tu więc nie tylko miara gestu króla-fundatora, którego podróz przez ten most była ostatnią podróz przed śmiercią.

Most im. księcia Józefa Poniatowskiego

poszerza się ostatnio o dwa nowe chodniki dla pieszych, co pozwoli zwiększyć przelotowość strumienia olimpijskiego nim 25.000 pojazdów w ciągu dnia. Jest to, oczywiście, półrodek i nie może on na długą odwiec budowy następujących 2 mostów warszawskich, których trasy są już opracowane i udokumentowane, a na których realizacje państwo eramadzi teraz środki. Jedna z nich nazywa się „Świetokrzyska” — od nazwy ulicy śródmiejskiej, do której ma prowadzić. Druga — „Lazienkowska” — od słynnego królewskiego ogrodu Stanisława Augusta i pałacu w Lazienkach. Trasa ta połączycy szybko rosnące po obu brzegach Wisły południowe dzielnice miasta.

STEFAN HENEL

ja 11 milionów tomów, w tym zasoby Biblioteki Narodowej około 2 milionów tomów.

Warszawa posiada 11 teatrów dramatycznych i sal teatralnych, 2 teatry tańcowe oraz operę i operetkę. Działają 15–20 premier rocznie dla 1 i pół miliona widzów. Na okoliczności jest również Teatr Wielki Opery i Baletu z widownią na 2 tys. miejsc. Działają w Warszawie Filharmonia Narodowa, działająca rocznie około 70 koncertów i 10 recitali. W jej budynku dorocznie organizowana jest „Warszawska Jesień”, a co 4 lata Międzynarodowy Konkurs Chopinowski.

Co roku organizowanych jest w Warszawie około 100 wielkich wystaw plenerowych.

Miasto posiada obecnie 22 muzea. Największe z nich to: Muzeum Narodowe z oddziałami w Lazienkach i Wilanowie, Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Historyczne Miasta Warszawy, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego, Muzeum w X Pawilonie Cytadeli, Muzeum Lenina, Muzeum Malarstwa Cywilnego, Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej, Muzeum Techniki itp. W stadium organizowane znajdują się muzea: lekarskie, sportu i teatralne.

Pierwszy program telewizyjny nadano w Warszawie 25 października 1952 roku. Odbyły się wówczas 24 telewizory. W 1954 roku otwarto doświadczalny ośrodek telewizyjny. 1 maja 1956 r. powstał Warszawski Ośrodek Telewizyjny, który rozpoczął nadawanie periodycznego programu.

WARSZAWA W LICZBACH

W okresie minionego dwudziestolecia w Warszawie zbudowano około 700 tysięcy nowych miejsc pracy. Ponad 80 proc. miejsc pracy istniejących obecnie powstało tu już po wojnie. Stolica jest trzecim co do wielkości centrum przemysłowym kraju, jeśli liczyć globalną wartość produkcji, wynoszącą obecnie około 40 miliardów zł, co stanowi ponad 6 proc. całej produkcji przemysłowej kraju. Warszawa zatrudnia około 6 proc. ogólnie pracujących w polskim przemyśle, tj. ponad 200 tys. osób.

Specyfiką stoleczną wytwarzcości jest produkcja oparta o wykorzystywanie wysoko kwalifikowanej pracy przy stosunkowo małym zużyciu surowców. Warszawa jest jedynym w Polsce producentem samochodów osobowych, skuterów, aparatów fotograficznych. Dzennie stolica Polski produkuje około 750 odbiorników radiowych, 385 telewizorów, 40 samochodów osobowych, 350

aparatów fotograficznych, buduje 41 mieszkań.

W Warszawie istnieje 13 wyższych uczelni, na których studiuje około 37 tys. studentów. Pracuje tu 135 instytutów naukowo-badań, z tego 62 Polskiej Akademii Nauk. Stolica skupia około 70 tys. osób z wyższym wykształceniem.

Warszawa koncentruje 22 proc. wszystkich miejsc teatralnych w kraju. Wydaje się tu około 8 tysięcy tytułów książek i broszur rocznie. W stolicy znajdują się redakcje 180 gazet i czasopism o zasięgu ogólnopolskim. Łączny nakład gazet wydawanych w Warszawie wynosi około 100 milionów egzemplarzy rocznie. Łączny nakład jednorazowy gazet i czasopism wydawanych w Warszawie wynosi przeszło 16,5 milions egzemplarzy.

W Warszawie mieści się 957 bibliotek. Ogółem zasoby biblioteczne Warszawy sięga-

Z dyskusji na Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej

Kto i za co odpowiada

DYMITR KARPOWICZ
— przewodniczący WKZZ

Białostocka organizacja związkowa biorąc za podstawę uchwały IX Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej i IV Zjazdu partii oraz V Kongresu Związków Zawodowych realizowała swój program działania z poczuciem odpowiedzialności za wykonanie zadań produkcyjnych, dalsze umocnienie samorządu robotniczego i większy udział związków w planowaniu i zarządzaniu przedsiębiorstwami.

Problematyka produkcji-ekonomiczna była przedmiotem szczególnego zainteresowania wszystkich instancji związkowych. Dużo uwagi poświęciliśmy rozwojowi samorządów robotniczych, kontroli społecznej, racjonalizacji i wynalazcości pracowników, współzawodnictwu pracy, lepszemu wykorzystaniu potencjału produkcyjnego, realizacji zadań eksportowych, poprawie w zaopatrzeniu rynku, warunków bytowych, socjalnych i zdrowotnych pracowników.

Niemniej uważamy, że w stopniu znaczenia największym i najdotyczącym należy współpracować z zalogami wykazującymi entuzjazm, ofiarowość, inicjatywę. Najlepszym tego przykładem mogły być zobowiązania i czyny podejmowane dla uczczenia IV Zjazdu partii i XX-lecia Polski Ludowej. Atmosferę będziemy chcieli nadal utrzymać, mając na uwadze realizację tegorocznego planu, mającego obyczajnie znanie do startu w przyszłej kolejce.

W roku 1985 nasza organizacja związkowa podjęła wiele trudnych akcji. Przeprowadziliśmy pierwszy etap społecznej kontroli gospodarki materialowej. Wykazaliśmy tutaj duże nieprawidłowości zamykające się sumą ok. 31.500 tysięcy złotych. Zaliczowaliśmy również akcję społeczeństwa kontroli w handlu i gastronomii, wydając walkę tym, którzy podwalały dobre imię handlu uspołecznionego oraz przechytywali część dochodu narodowego będącego ogólną własnością społeczeństwa.

Podejęte inicjatywy będąmy dalej kontynuować mając na uwadze kształtowanie się procesu demokratyzacji życia i stosunków międzyludzkich, przyspieszającego rozwój świadomości socjalistycznej, wpływającego decydująco na wzrost zainteresowania wynikami zalog zakładów pracy oraz całego społeczeństwa.

Praktyka wykazuje, że kierownictwa wielu naszych zakładów pracy, rady zakładów

Więcej lasów a w nich gospodarność

ROMAN FILIPOWICZ
dyrektor OZLP
w Białymostku

Obok dominującej roli, jaką spełnia w naszym województwie rolnictwo — znaczący udział w gospodarce narodowej ma gospodarka leśna. Bo przecież stany wzrost licznych ludności oraz szybki rozwój przemysłu powoduje zwiększone zapotrzebowanie na drewno. Dlatego pełna konieczność jest produkcja maszy drzewnej, poprzez włączenie wszelkiej powierzchni nie nadającej się do produkcji rolnej pod uprawę leśną, wzmożenie przyrostu w oparciu o uformowanie optymalnego zapasu naszych drzewostanów.

Doprowadzono takie roz-

uruchomienie w szerszym zakresie produkcji drewna w ramach zadrzewień, wykorzystanie wszelkiego drewna na cele użytkowe, z wykluczeniem marnotrawstwa i niegospodarności.

W lasach państwowych zalesienie powierzchni nieużytków jest w zasadzie zakończone. Ale zaniebana jest gospodarka w lasach niepaństwowych. Około 28,5 tys. ha różnego rodzaju nieużytków czerka na zalesienie. Dotychczas zalesiono już około 28 tys. ha nieużytków niepaństwowych.

Doprowadzono takie roz-

działów drzewnych na terenie województwa, które z obecnego zapasu wynoszącego 58 metrów sześciennych na 1 ha wynosi przejęty do stanu wykazującego przeciętny zapas 100 — 120 m sześć na ha.

Rozdrobnienie lasów chłopskich w dużej mierze utrudnia wykonanie zapisów gospodarczych, zmierzających do naprawienia ich stanu. Niemniej jednak dzięki możliwości utrzymywania nadzoru przez personel nadleśnictw państwowych, rozpoczęto projektowanie i wykonanie prac pielęgnacyjnych i ochronnych, zmierzających do poprawienia istniejącej sytuacji.

Jeśli chodzi o główną produkcję, jaką stanowi surowiec tartaczny, to służy on zaopatrzeniu naszych tartaków, głównie eksportowych.

Zmniejszyliśmy wydatne zbytowe przerzuty drewna na dalekie odległości. Oszczędność jest duża. Odpad bowiem niepotrzebny przeszufl firsów wagonów kolejowych rocznie 25 pociągów 40-wagonowych oraz zbytowa praca przy zaladunku, a co najważniejsze — pozostający surówiec jest zagospodarowany w ramach własnego województwa.

Mówiąc omówiliśmy też sytuację kadrów w białostockim rezerwie produkcyjnym male-

O intensyfikacji produkcji rolnej

JÓZEF RODZIK
— prezes WZKR

Duży wkład w rozwój gospodarczy województwa białostockiego wniosły przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje społeczno-gospodarcze, a wśród nich samorządowa organizacja chłopska — kółka rolnicze.

W latach 1962–64 powstały dalsze 552 kółka rolnicze i 431 KGW (łącznie przybyło 20.140 członków, w tym 6.880 kobiet). Kółka rolnicze obejmują już swym zasięgiem 2.288 wsi, tj. 64 proc. i 83 proc. w stosunku do docelowego planu. Ich rozwój organizacyjny.

W tym czasie liczba kółek prowadzących rozszerzoną działalność gospodarczą i liczba zestawów traktorowych wzrosła prawie trzykrotnie.

W ostatnich dwóch latach nastąpił szczególnie duży wzrost w zaopatrzeniu kółek rolniczych w aparaturę ochrony roślin (o 1.185 sztuk) i siewników zbożowych (o przeszło 1,5 tys. szt.). Pozwoliło to w roku ubiegłym zmniejszyć siew z piasków na prawie 60 tys. ha oraz objąć chemiczną ochroną roślin dodatkowo ponad 60 tys. ha upraw. W roku ubiegłym kółka rolnicze wykonywały prace na prawie 85 proc. ogólnego obszaru objętego chemiczną ochroną roślin.

W zakresie mechanizacji procesów produkcyjnych w gospodarstwach chłopskich w okresie sprawozdawczym zaszły zasadnicze zmiany. Zakončzony został pierwszy etap mechanizacji polegający na przekształcaniu chłopów o korzyściach płynących z zespołowej mechanizacji rolnictwa.

Weszliśmy w drugi etap, polegający na koncentracji ciągników i sprzętu towarzyszącego w określonych gromadach i kółkach rolniczych. Ewolucja kółek rolniczych idzie w kierunku tworzenia mocnych organizacyjnie, zmechanizowanych przedsiębiorstw rolnych. Kontynuować będziemy w dalszym ciągu proces łączenia małych wsi i kółek rolniczych w większe, bardziej pełne organizacyjnie i mocniejsze gospodarczo przedsiębiorstwa.

Dotychczas, zgodnie z woli samych chłopów, przyłączono do istniejących kółek 225 wsi, w wyniku czego

Przede wszystkim rolnictwo

JAN DZIENISIUK
— I sekretarz KP PZPR w Sokóle.

Główne zagadnieniem gospodarczym naszego powiatu jest intensyfikacja produkcji rolnej. Tej sprawie poświęcają najwięcej uwagi nasze organizacje partyjne i placówki gospodarcze. Mamy np. w powiecie 5.716 ha gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, 3.568 ha gruntów gospodarstw opuszczonych i ponad 1.000 ha gruntów gospodarstw ekonomicznie podupadłych. Sprawa właściwego wykorzystania pod uprawę tego obszaru jest przedmiotem naszej codziennej troski. Opracowaliśmy plan zagospodarowania tych gruntów przez kółka rolnicze, gminne spółdzielnie, państwowe gospodarstwa rolne i lasy. Jednak potrzebna jest nam w tej dziedzinie pomoc władz wojewódzkich. Chodzi o formalne i prawne wydzielenie kompleksów tych gruntów z gruntów wiejskich tam, gdzie chcemy utworzyć gospodarstwa państwowe lub przekazać ziemię pod zalesienie. Mamy możliwości wyłączenia takich kompleksów w 17 wsiach. Umożliwiły to stworzenie 3 nowych PGR (o obszarze ok. 1.800 ha) i zalesienie ok. 3 tys. ha gruntów niskiej klasy. Dotyczy to północno-wschodniego rejonu powiatu, gdzie trudno inaczej rozwiązać sprawę zagospodarowania gruntów PFZ i gospodarstw opuszczonych.

W zagospodarowaniu gruntów PFZ blora udział organizacje partyjne. Np. w Komitecie Gromadzkim w Zalesiu, dzięki inicjatywie organizacji i członków partii zagospodarowano wszystkie grunty PFZ i przejęto pod uprawę grunty 8 gospodarstw opuszczonych. Podobnie rzecz ma się w Sokóle, Sidrze, Janowie.

Zagospodarowanie gruntów opuszczonych jest prostsze tam, gdzie są one skomoszczone. Trudności sprawiają rejon, w których panuje szachownica sznurowa. Dlatego chcemy za przykładem towarzyszem z Hajnówką próbować przeprowadzać społeczną komasację gruntów. Jest to na pewno znaczna rezerwa gospodarki rolnej w powiecie. Szachownica wydatnie obniża nam plony. Mamy też uwagę co do klasifikacji gruntów. W na-

szym powiecie była ona przeprowadzona najwcześniej — dlatego poprosiono przy tej okazji dużo błędów. Dotyczy to szczególnie gromad Szudziałowa, Górk i Góra. Postulujemy przeprowadzenie w tym rejonie ponownej klasifikacji, ponieważ istniejąca nie odzwierciedla rzeczywistej wartości gruntów na czym trudno dużo rolnicy.

Rozumiemy bardzo dobrze, że zagadnieniem pierwszoplanowym w naszym powiecie jest sprawa rozwoju rolnictwa. Nie może to jednak przysiągać potrzeby ogólnej aktywizacji gospodarczej mieszkańców i likwidacji kłopotów z zatrudnieniem nadwysiłek siły roboczej, które nas występują. W tej sprawie również potrzebujemy pomocy władz wojewódzkich i centralnych. Jest to sprawa ważna z punktu widzenia prawidłowości rozwoju całego naszego regionu.

Przez społeczną komasację do wyższych zbiorów

MICHał NIEDZWIEDEK
— I sekretarz KP PZPR
w Hajnówce

Na wstępie swego wystąpienia tow. Niedźwiedź o mówili dorobek powiatu hajnowskiego w minionym XX-leciu Polski Ludowej. Mówiąc przytoczyli liczby świadczące o dynamicznym rozwoju przemysłu, handlu uspołeczeństwa, gospodarki komunalnej, produkcji rolniczej i hodowli, kultury, oświaty itp. Na osiągnięcie tak dobrych wyników duży wpływ miała ofiarowość, ideowe zaangażowanie się społeczeństwa w realizację polityki partii na ziemi hajnowskiej.

Większą część swego wystąpienia tow. Niedźwiedź poświęcił zagadnieniom rolnictwa. Od wielu lat prawie na każdej naradzie podniesione jest sprawą rozdrobnienia gruntów, przysłowiowej szachownicy. W powiecie hajnowskim szachownica gruntów występuje w 57 wsiach, i obejmuje 27.140 ha gruntów tj. prawie jedna trzecia użytków rolnych w powiecie.

Co oznacza szachownica zwolnienie przeprowadzenia u-

nich tego typu komasacji. Co mówią doświadczeni tych dwóch wsi? Spółkom komasacy oparta na wolnej wymianie gruntu możliwa jest we wsiach, które charakteryzują się niewielką liczbą gospodarstw i małym maszem rolniczym.

Tego typu wymiana tów nie powoduje spłonątek wakatów rynkowej eksploatacji gleby rolników zdających sprawę, że wkrótce w kłotek nie będą gospodarzy inni. Społeczeństwo gruntów trwa bardzo krótko, a — jak my z doświadczeniem massacją z urzędu czasem całym latem.

Ce jednak jest po dla pomysłu nowej formy wymiany. Do każdej wsi musi przydzielić się działek, posiadać mediatora w sporach, których czasem nie potrafią mieścić miejscowy partyjny. Potrzebny również zespół ludzi, który go umownie społecznej komasacji PRN lub PZKR, który dałby się z działkami, agrometeorologami, dorośleńcami, gospodarczą komasacją, niezbędne formy prawa.

Nowa szkoła podstawowa w Białymstoku

W Białymstoku oddana została do użytku nowa szkoła podstawowa przy ul. Stołeczną. W budynku tym uczyć się będą dzieci, uczęszczające do Szkoły Podstawowej nr 18, która miała doliczona trudne warunki lokalowe.

Uroczysty był moment otwarcia nowej szkoły. Uczniowie i nauczyciele przemaszerowali ze starego do nowego budynku. Przejęcia wstępki dokonał I sekretarz KMP PZPR — Józef Trusiewicz.

Do zebranych przemówili kierownik szkoły, Józef Adamczyk. Za piękną, nową szkołę w dzielnicy przydworcowej Białegostoku pozykowali uczniowie. Głos zabierali także przedstawiciele komitetu rodzicielskiego. Na zakończenie z częścią artystyczną wystąpiła młodzież. (a)

Z życia partii

Hajnowskie komisje problemowe

W pracy powiatowej instancji partyjnej dużą rolę spełniają komisje problemowe. Właśnie nowo wybrany Komitet Powiatowy w Hajnówce na jednym ze swych pierwszych plenarnych posiedzeń powołał do życia nowe komisje problemowe: Organizacyjno-Sztatową, Ideologiczno-Propagandową, Ekonomiczną i Komisję do Spraw Kobiet.

Komisja Ideologiczno-Propagandowa odbyła już pierwsze posiedzenie, na którym przedyskutowano i opracowano plan pracy komisji na I kwartał br. W planie umieszczono następujące zagadnienia: rozwój sportu i turystyki w powiecie, analiza szkolenia partyjnego, analiza pracy SPP i ocena działalności edycyjowej w powiecie. Dyskutowiąc nad planem pracy, dokonano przydziału zadań dla poszczególnych jej członków. Komisja postanowiła tak zorganizować pracę, aby mogła nieść pomoc wszystkim placówkom, które prowadzą działalność wychowawczą. (Juk)

OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna pomoc do dziecka od zaraz. Białystok, ul. Bagnowska 15 (dojazd linia „A”). K. 200-1

Krótki samochód powyżej 2 kg, najlepiej czarny, le, kupuje II Klinika Pediatria, Warszawska 15. K. 190-1

Dwie studentki poszukują sokoju z wygodą. Listy piszą do Biura Ogloszeń nr 188. K. 188-1

PODZIĘKOWANIE Radzie Zakładowej, pracowników Fabryki Plumen oraz pracownikom Rejonu VII Obwodu za pomoc i włączenie udziału w pogrzebie.

Józefa KĘDYSIA — najserdeczniejsze podziękowanie składają RODZINA

Przyjmę na mieszkanie osoby samotne. Białystok, ul. Krancowa 6. K. 190-1

Przyjmę uczniów na zmierzanie, Białystok, ul. Promienna nr 21. K. 181-1

Gospodarstwo rolne 18 ha ziemi, z zabudowaniami, rekreacyjne, z letnią kuchnią, z inventarzem żywym, z martwym — zasadzeniem Czesław Rafałowski. Niedźwiadna, pow. grudziądzki, Przystanek PKS, poczta, sławnie miasta szkoła — na miejscu. K. 170-1

Psa owczarka podhalańskiego, białego — sprzedam. Białystok, ul. Promienna 24. K. 181-1

Orazechowski Stanisław zgubił legitymację szkolną nr 457. K. 171-1

Korespondencję Isak, ul. Jędrzejów obiektu. Informacje: Warszawa 1 skr. 42. K. 110-0

■ SZTANDARY ■ PROPOREK ■ EMBLEMATY

dla szkół, organizacji społecznych i związkowych

- haftem ręcznym i maszynowym
- nićmi sztychowymi i jedwabiem

WYKONUJE SPOŁODZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO

„LUDART” w Lublinie, ul. Narutowicza 9, tel. 31-51 (Cepelia).

Terminy wykonania i ceny jednostkowe do uzgodnienia przy zgłoszeniu zamówienia.

k 127-1

Gospodarstwo rolne 7,5 ha oraz chlew murewany w Sołtysówku (20 km od Białegostoku, przy ulicy PKS na miejscowości, położenie dobre) — pełnie sprzedam z powodu wyjazdu. Cena 24 tys. zł. Włodzimierz Stefan Lisowski, wieś Zdziuki, pow. białostocki, g. 191-1

Matej dom — pokój z kuchnią oraz ogród 120 m kw. przy ul. Okopowej 63 — sprzedam. Nawyby mieszkanie wsi. Włodzimierz Stefan Lisowski, wieś Zdziuki, pow. białostocki, g. 191-1

Rabaszkowym Mariano ukradziono legitymację szkolną wydaną przez TIPM. K. 171-1

Watendziuk Edmund zgubił świadectwo wydane przez szkołę podstawową nr 11 w Białymstoku. K. 172-1

Chwiejsko Antoni zgubił legitymację ubierkową pracownicy nr 5488. K. 171-1

Wysocka Krystyna zgubiła legitymację szkolną nr 174, wydaną przez LO w Sokólcach, wraz z biletami kolejowymi mieszkańców. K. 177-1

Małyński Jerzy zgubił legitymację szkolną wydaną przez CZSP-3 w Białymstoku. K. 178-1

Skraga Adama zgubił legitymację szkolną nr 187 LO Sokólcach. K. 180-1

Zgubiono pierzaków o treści: Państwowe Przedszkole nr 15 w Białymstoku ul. Nowotki 18 tel. 21-39. K. 182-1

Szumski Paweł zgubił legitymację ZSZ nr 3 w Starosielcach. K. 181-1

Zgubiono dowód rejestracyjny samochodu marki „Zuk” nr AM 27-37 wydany przez Przydium MRN w Białymstoku. K. 189-1

Falkowski Ryszard i Małecki Adam zgubili legitymację szkolną wydaną przez SRB. K. 191-1

Zagroba Antoni zgubił legitymację studencką AMB nr 2022. K. 197-1

Grom Stanisław zgubił kwit na wezwanie nr 1880 z dnia 5 XII 1964 r. na sumę 223,20 zł, wydany przez Gminną Spółdzielnię „Samorządne Chłopów” w Krynicy. K. 205-1

Pojutrze ciągnienie

Krajowej Loterii Pieniężnej

Szczęśliwy los przyniesie Ci wygraną!

2. Iwanow — komisarz
3. Kudrejko — szef sztabu
4. Pankratow — adjutant dowódcy
5. Kramow — dowódca artylerii nabrzeżnej
6. Pankow — dowódca artylerii pływającej nawodnej
7. Szalyga — dowódca Oddziału Specjalnego
8. Simaga — dowódca oddziału marynarzy
9. Gorelik — komisarz oddziału marynarzy
10. Sekretarz sztabu...

— Jakub Szczawiński — podpowiedział Worońko. Znal wszystkich sztabowców.

— Patrzcie — oto wszyscy, którzy wówczas byli — powiedział Brokman — jeszcze ja i dwóch pisarzy... No, Isakow z komisarzem odpadają o razu. — Wykreślił dwa pierwsze nazwiska. — Kudrejko? — Olówka zawisł w powietrzu. — Kudrejko? Z intelligentów...

— Wykreślaj, wykreślaj — powiedział Wieliczko. — Za Kudrejkę głowę ręczę: bolszewik od 1905 roku.

— No, uważa! Dalej: Pankratow, adjutant...

Bardzo dokładne przejrzeli wszystkich wymienionych w spisie ludzi.

Adjutant Pankratow pracował przedtem w CZEKA. W nim nie wzbudzał podejrzeń.

Poza podejrzeniami był również dowódca Oddziału Specjalnego Szalyga. Dowódca oddziału marynarzy Simaga zginal. Komisarz Gorelik leżał w szpitalu z przestrzeloną klatką piersiową.

Wieliczko połączył się z Oddziałem Specjalnym VI Armii i poinformował się, kim są pisarze sztabowi i sekretarz Rady Wojskowej Szczawiński. Odpowiadano mu, że to ludzie pewni, wyznaczeni z ich poleceń.

Pozostały dwa nazwiska: Pankow i Kramow. Obaj byli oficerami.

Kramow miał kiedyś stopień podporucznika i na niesieckim frontie dowodził baterią. Do Armii Czerwonej wstąpił w dziewiętnastym roku i w charakterze specjalisty wojskowego pracował w różnych sztabach armijnych. Dwa miesiące temu przeniesiono go do Chersonia na stanowisko dowódcy artylerii chersońskiego odcinka frontu.

UWAGA, HODOWCY DROBIU!

Zakłady Jajeciarzko-Drobarskie w Białymstoku i Suwałkach zawiadamiają, że

KONTRAKTACJA JAJ

z gospodarstw fermowych, półfermowych oraz hodowlanych

ZOSTAŁA PRZEDŁUZONA

do dnia 31 marca 1965 r.

Jednocześnie informuje się, że gospodarstwa posiadające 100 sztuk niosek mogą zawierać umowy z zakładami Jajeciarzko-Drobarskimi, jako gospodarstwa fermowe. k 75-00

DOKAD dzisiaj idziemy?

W BIAŁYMSTOKU TEATR

Muzeum Ratusz Teatr im Al. Węgier — nieczynny.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pekół” — „Królowa Krystyna” (z Gretą Garbo), prod. USA, (od 16 lat), dod. „Czerwone i czarne”, godz. 18.30, 18.30, 18.30, 17.45 i 21.15.

„Ton” — „Bokser i Smierć”, prod. CSRS (od lat 16), dod. „Inny”, godz. 18.30, 18.30, 17.45 i 21.15.

„Syrena” — „15.10 do Yury”, prod. USA (od lat 18), dod. „Dwa Worki”, godz. 18.30, 18.30, 17.45 i 21.15.

„Mercury” w Suwałkach — „Polonia” w Elku — „Ten wewnętrzny celink”.

„Zorza” w Elku — „Troja i las”.

„Orzel” w Elku — „Droga na zachód”.

„Halki” w Suwałkach — „Panatylk” w Elku — „Milieu” w Łomży — „O życie dla Ruth”.

„Październik” w Łomży — „Krajoznawca szopek” — „Zambrow” — „Hrabia Monte Christo”.

W RAZIE WYPADKU Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biała wewnątrz zamka, godz. 17-22.

Kino MO — „Szklany zamiek”, prod. franc. (od lat 18), godz. 17 i 19.

Pozostawie dziedziczące zamek od godz. 13 do 2.

Pogotowie MO — tel. 16-22.

Kluby Miedzynarodowej Prasy i Książki „Mus” czynny od godz. 18 do 22.

Club „Siedmiu” — Apteka nr 7, ul. Wacławowskiego 1, Dom solwackiego 2, tel. 12-12.

Przy ul. Krasickiego 11, apt. 10, czynny od godz. 18-23, w soboty do 24, kwiecień 22, tel. 44-12.

RADYO TELEWIZJA

PROGRAM I

7.30 Muzyka; 8.30 Pory praktyczne dla kobiet; 9.30 „Milola i koliki w piołce” — bańka; 10.00 „Styczeńowa balada”; 11.00 „O symbole i chemiczne”; 11.30 Kwidzno polskich; 12.45 „Na swojską nutę”; 12.45 „Rolinicy kwadrant”; 13.30 „W kraju one-rekty”; 14.30 „Kamieni mówią”; 15.15 „Poniedziałkowe spotkanie” (z nowoczesną literaturą młodzieżową); 15.30 Program młodzieżowy; 16.00 Koncert dnia 19.04. Radiowy kurs J. Franciszka; 18.30 „Folia 56”; 19.00 „Młoda Polska”; 19.30 „Morska mszalniczka”; 20.30 „Wojciech Młodzieżowym”; 21.30 „Poeta narodowy angielski”; 22.30 „Wiersz i mowa”; 23.30 „Wiersz i mowa”; 24.30 „Wiersz i mowa”; 25.30 „Wiersz i mowa”; 26.30 „Wiersz i mowa”; 27.30 „Wiersz i mowa”; 28.30 „Wiersz i mowa”; 29.30 „Wiersz i mowa”; 30.30 „Wiersz i mowa”; 31.30 „Wiersz i mowa”; 32.30 „Wiersz i mowa”; 33.30 „Wiersz i mowa”; 34.30 „Wiersz i mowa”; 35.30 „Wiersz i mowa”; 36.30 „Wiersz i mowa”; 37.30 „Wiersz i mowa”; 38.30 „Wiersz i mowa”; 39.30 „Wiersz i mowa”; 40.30 „Wiersz i mowa”; 41.30 „Wiersz i mowa”; 42.30 „Wiersz i mowa”; 43.30 „Wiersz i mowa”; 44.30 „Wiersz i mowa”; 45.30 „Wiersz i mowa”; 46.30 „Wiersz i mowa”; 47.30 „Wiersz i mowa”; 48.30 „Wiersz i mowa”; 49.30 „Wiersz i mowa”; 50.30 „Wiersz i mowa”; 51.30 „Wiersz i mowa”; 52.30 „Wiersz i mowa”; 53.30 „Wiersz i mowa”; 54.30 „Wiersz i mowa”; 55.30 „Wiersz i mowa”; 56.30 „Wiersz i mowa”; 57.30 „Wiersz i mowa”; 58.30 „Wiersz i mowa”; 59.30 „Wiersz i mowa”; 60.30 „Wiersz i mowa”; 61.30 „Wiersz i mowa”; 62.30 „Wiersz i mowa”; 63.30 „Wiersz i mowa”; 64.30 „Wiersz i mowa”; 65.30 „Wiersz i mowa”; 66.30 „Wiersz i mowa”; 67.30 „Wiersz i mowa”; 68.30 „Wiersz i mowa”; 69.30 „Wiersz i mowa”; 70.30 „Wiersz i mowa”; 71.30 „Wiersz i mowa”; 72.30 „Wiersz i mowa”; 73.30 „Wiersz i mowa”; 74.30 „Wiersz i mowa”; 75.30 „Wiersz i mowa”; 76.30 „Wiersz i mowa”; 77.30 „Wiersz i mowa”; 78.30 „Wiersz i mowa”; 79.30 „Wiersz i mowa”; 80.30 „Wiersz i mowa”; 81.30 „Wiersz i mowa”; 82.30 „Wiersz i mowa”; 83.30 „Wiersz i mowa”; 84.30 „Wiersz i mowa”; 85.30 „Wiersz i mowa”; 86.30 „Wiersz i mowa”; 87.30 „Wiersz i mowa”; 88.30 „Wiersz i mowa”; 89.30 „Wiersz i mowa”; 90.30 „Wiersz i mowa”; 91.30 „Wiersz i mowa”; 92.30 „Wiersz i mowa”; 93.30 „Wiersz i mowa”; 94.30 „Wiersz i mowa”; 95.30 „Wiersz i mowa”; 96.30 „Wiersz i mowa”; 97.30 „Wiersz i mowa”; 98.30 „Wiersz i mowa”; 99.30 „Wiersz i mowa”; 100.30 „Wiersz i mowa”; 101.30 „Wiersz i mowa”; 102

